

(Il Messaggero - E.Zarelli) AS Roma będzie miała w przyszłym sezonie zespół kobiecy w Serie A. Oficjalna wiadomość pojawiła się kilka dni temu, choć pogłoski o wejściu klubu Giallorossich do kobiecej piłki krążyły od miesięcy. Potwierdzeniem było przejęcie RES Roma, klubu, który w ostatnich pięciu sezonach reprezentował stolicę Włoch w najwyższej kobiecej klasie rozgrywkowej.

Drugim aktem operacji, której chcieli bardzo James Pallotta i Mia Hamm, która znajduje się w zarządzie klubu Giallorossich, było zatrudnienie Betty Bavagnoli u sterów zespołu. Praktycznie ikona włoskiej kobiecej piłki, Bavagnoli była była piłkarką reprezentacji Azzurrich i poza występami w wielu klubach kobiecych, zdobyła Puchar Włoch i siedem razy scudetto. Potem podjęła karierę trenerską jako zastępczyni Caroliny Morace (z Kanadą wygrały kobiecy Gold Cup), razem z którą jest jedyną kobietą we Włoszech, która prowadziła profesjonalny zespół męski, Viterbese w Serie C1.

Bavagnoli, reprezentacja wraca na Mundial po 20 latach, kluby Serie A wchodzi do kobiecej piłki. Znajdujemy się naprawdę w punkcie zwrotnym?

- Myślę, że tak. To był przełom budowany przez prawie trzy lata dzięki środkom wprowadzonym przez FIGC. Jeśli porównamy do innych europejskich rzeczywistości, jesteśmy nadal w tyle, ale droga jest właściwa. Punktem zwrotnym jest na pewno wejście profesjonalnych klubów do kobiecej piłki. Ja i moje koleżanki rozmawiałyśmy już o tym gdy byłyśmy piłkarkami. Stało się to dopiero dzisiaj, ale przynajmniej dobrze, że do tego doszło. Dziś również na kursach dla trenerów mówi się o piłę kobiecej: jakiś czas temu to nie było oczywiste.

Jakim zespołem będzie kobieca AS Roma?

- Chcemy stawiać na młode piłkarki z talentem. Część zespołu będzie złożona z piłkarek Res Roma, które były przed przejęciem. Należy zauważyć wielką pracę wykonaną przez Fabio Melillo i klub w tych latach mimo ograniczonych środków. Grupa zostanie uzupełniona piłkarkami z dużym doświadczeniem. Na koniec przyszłego tygodnia będziemy w stanie określić kadrę i plan przygotowań.

Jest zamieszanie na rynku, co jest również owocem przejęcia Brescii przez Milan. Ważne nazwiska pojawiają się też w Romie?

- Mówienie o mercato nie jest moim zadaniem. W tej chwili mogę tylko podziękować Romie za szansę, którą mi zaoferowała. Zrobię wszystko, aby zbudować coś dobrego i trwałego, na co zasługuje to miasto.

Pallotta mówił też o pozytywnym wpływie, który kobiecy zespół może mieć też na Akademie, w których jest już wiele dziewczyn.

- Zgadzam się z tą wizją i zrobię wszystko, aby być blisko sektora młodzieżowego Romy.

Autor: abruzzo